

Ks. Bogusław Nadolski TChr, *Święto Eucharystii*, Warszawa—Kraków 1887, Wydawnictwo Michalineum, ss. 110.

Odnowiona liturgia po Soborze Watykańskim II podkreśla w swojej teologii istotę i zbawczy walor Eucharystii sprawowanej w niedzielę. Motu proprio *Mysterii paschalis celebrationem* Pawła VI przypomina zalecenia papieża Piusa X i Jana XXIII zmierzające ku temu, by „niedziela odzyskała swoją pierwotną godność i przez wszystkich była uważana za pierwszy dzień świąteczny” Dokument ten odwołuje się również do Konstytucji liturgicznej, mówiącej, że „niedziela jest najstarszym i pierwszym dniem świątecznym, który należy tak przedstawić i wpoić w pobożność wiernych, aby stał się dniem radości i odpoczynku od pracy. Ponieważ niedziela jest podstawą i rdzeniem całego roku liturgicznego, nie należy jej przesłaniać innymi obchodami, jeżeli nie są rzeczywiście bardzo ważne” (KL 106).

*Święto Eucharystii* autorstwa ks. Bogusława Nadolskiego TChr., jest oryginalnym podejściem do problemu Eucharystii sprawowanej zwłaszcza w Dzień Pański. Książka składa się z trzech rozdziałów: „Eucharystia królewskim sakramentem”, „Przed tak wielkim Sakramentem upadajmy na twarze” i „Co powinno pozostać po II Ogólnopolskim Kongresie Eucharystycznym” Ten ostatni został wzbogacony o wybór porannych i wieczornych Modlitw Kościoła.

Inspiracją do napisania książki był II Krajowy Kongres Eucharystyczny, który, zdaniem Autora, przyczynił się do ożywienia kultu eucharystycznego, lepszego poznania i głębszego przeżycia tajemnicy Eucharystii. Powinna ona również służyć pomnażaniu owoców tego Kongresu.

Autor dokonał syntezy nauki liturgicznej Kościoła, nauczania papieża i przymysłów zachodnich teologów, by stworzyć książkę zawierającą cenne dane historyczne jak i nowe głębokie refleksje o Eucharystii. Oto kilka z nich:

Pozdrowienie kapłana „Pan z wami” wypowiedziane w czasie Mszy św. jest nie tylko przywitaniem, lecz oznacza, że uczestnicy liturgii wkraczają w inną rzeczywistość, rzeczywistość nieba. (s. 14)

Eucharystia jako Dar wymaga jedności i miłości, ale także tę miłość pomnaża, potęguje i buduje. (s. 22)

„W liturgii ważne jest nie tyle nasze działanie, ile przyjęcie działania samego Boga. Liczy się Jego czyn, Jego działanie. Nie

tyle nasza ruchliwość, ile zdecydowane przyłgnięcie do Boga z całego serca, z całej duszy, ze wszystkich sił". (s. 72)

Oдноśnie niedzieli interesujące są między innymi następujące stwierdzenia autora: „Niedziela jest darem dla wspominania. Wspominania tego nie rozumiemy w sensie psychologicznym. Teologiczne znaczenie wspominania to uobecnienie, uteraźnienie” (s. 80). Słowo hebrajskie „sabbat” — odpoczął, to zdaniem autora „nie tyle zakończenie pewnego procesu, lecz chęć jego kontynuacji. Należy je zatem tłumaczyć dosłownie: „odpoczął, aby uczynić”. A zatem oczekujemy jeszcze czegoś z rąk Ojca. (s. 81) Z dalszych rozważań wynika, że chodzi tu o niedzielę, która jest dniem szczególnym, wybranym i umiłowanym przez Pana. Dlatego też autor twierdzi, że „poddawanie się w niewolę mocy ciemności przez grzech popełniony w niedzielę, stanowi dodatkowe obciążenie. Jest bowiem radykalnym zaprzeczeniem tej najgłębszej treści dnia Pańskiego” (s. 82)

Sądzę, że prezentowana praca może przyczynić się do głębszego zrozumienia i przeżywania Eucharystii, w jej wymiarze świątecznym i nadprzyrodzonym oraz pomoże czytelnikowi w sposób pełniejszy przeżywać niedzielę, nierozłącznie przecież związaną z Eucharystią.

*Jan Decyk*